
WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XIX (2022), №3
Systemy dokumentowania, red. Artur Górak
s. 7-18
doi: 10.36121/iluc.19.2022.3.007

Ireneusz Łuć
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)
ORCID 0000-0002-6388-2616

Rzymskie kancelarie wojskowe – ich geneza i specyfika funkcjonowania w okresie Republiki i Wczesnego Cesarstwa*

Streszczenie: W artykule zostały przedstawione okoliczności utworzenia rzymskich kancelarii wojskowych. Zorganizowanie tego typu organów o administracyjno-biurokratycznym charakterze było następstwem rozbudowy armii rzymskiej. Specyfika służby w ramach zhierarchizowanej struktury, jaką zawsze było i jest wojsko, także i w przypadku rzymskich oddziałów dawało szansę na sprawniejsze zarządzanie wielotysięcznymi zbiorowiskami żołnierzy. W świetle zachowanych źródeł można dostrzec, jak złożony zakres spraw mógł być obsługiwany przez pracowników rzymskich kancelarii wojskowych. Co więcej, ich struktura i organizacja odzwierciedlały istniejącą w państwie rzymskim sytuację ustrojowo-społeczną.
Słowa kluczowe: Officia, officium tribuni, tabularium cohortis, tabularia, tabularium legionis, tabularium equitum, milites, acta diurna, pridiana, commentarii, epistulae

Roman military offices - their genesis and specificity of functioning in the period of the Republic and the Early Empire

Annotation: This article outlines the circumstances of the establishment of Roman military chancelleries. The organization of such institutions with an administrative and bureaucratic nature was a consequence of the reorganization of the Roman army. The peculiarities of service within a hierarchical structure - as the army always was and is - also in the case of Roman troops, provided an opportunity for more efficient management of the many thousands of soldiers. In light of the surviving sources, it is possible to see how a complex range of matters could have been handled by the staff of Roman military chancelleries. Moreover, their structure and organization reflected the existing political and social situation in the Roman state.

Keywords: Officia, officium tribuni, tabularium cohortis, tabularia, tabularium legionis, tabularium equitum, milites, acta diurna, pridiana, commentarii, epistulae

* Publikacja powstała w wyniku realizacji projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanego na podstawie decyzji numer DEC-2017/25/B/HS3/02078.

Rzymskie kancelarie wojskowe staną się nieodłącznym elementem, jeśli chodzi o dowodzenie - czy może lepiej administrowanie - rzymskimi żołnierzami, którzy odbywali służbę czynną. Fakt, że z czasem wśród nich pojawiają się osoby, które będzie wyróżniał nie tylko status „cywilów”, ale - i co więcej - odmienny zakres wykonywanych obowiązków, to, jak się zdaje, można chyba uznać za najlepsze uzasadnienie tezy o sukcesywnie postępującym rozwoju rzymskiej biurokracji wojskowej. Dlatego, nawiązując do tego fenomenu, intencją autora niniejszego tekstu jest przybliżenie, w sposób merytoryczny, okoliczności powstania i rozwoju rzymskich sekretariatów wojskowych, których proces samodoskonalenia łączy się ze zjawiskiem uzawodowienia żołnierzy wojsk rzymskich. Warto nadmienić, że w dotychczasowej dyskusji nie zawsze odwoływano się do wszystkich dostępnych na ten temat źródeł. Dlatego uwzględniając również teksty epistolograficzne mamy szansę poszerzyć zakres prowadzonych już na ten temat badań.

Wyzwania o charakterze administracyjnym i biurokratycznym, których beneficjentami byli żołnierze armii rzymskiej, miały decydujący wpływ na powstanie rzymskich kancelarii wojskowych. Należy pamiętać, że samo pojęcie „administracji wojskowej”, pod względem językowym, łączyło się z łacińskim czasownikiem *administro*, -are i oznaczało: „wydawanie”, „asystowanie”, „zarządzanie” i wreszcie „dowodzenie”. Co więcej, Rzymianie znali też rzeczownik *administratio*, który nazywał: „działanie”, „pomoc”, ale i „władzę” oraz „sprawowanie urzędu”, „kontrolę”, nie mówiąc już o samym „stanowisku administracyjnym”. Dlatego też w *Dziejach Rzymu od założenia miasta* Tytusa Liwiusza natrafiamy na zwrot *administratio belli*, który można przetłumaczyć jako „kierownictwo wojenne”. Choć bardziej precyzyjnym, jak się zdaje, tłumaczeniem tej frazy byłoby jednak: „prowadzenie / zarządzanie wojną”. Właśnie w tak sformułowanym zwrocie, jak podkreślił to Konrad Stauner, będą się zawierać pojęcia z zakresu „wojskowej strategii”, ale także i tzw. „zasoby ludzkie” oraz „środki pieniężne”¹. To te trzy wymienione składowe, które w sposób ścisły były i są wciąż powiązane ze sobą, stały się nie tylko zasadniczymi elementami, bez których nie mogłaby powstać i funkcjonować jakakolwiek armia, jako zhierarchizowana forma organizacji, ale - tym bardziej - jako działająca w jej ramach struktura, którą można by było określić mianem „administracji wojskowej”.

Przechodząc, wciąż tytułem wstępu, do zjawiska biurokracji, którą można najprościej zdefiniować jako grupę lub zespół ludzi - a współcześnie pod tym pojęciem znalazłyby się osoby, które wchodziłyby w skład określonego organu administracyjno-biurokratycznego i którym to, z mocy prawa, przynależny jest też zwykle określony zakres władzy - to w przypadku tytułowych rzymskich wojskowych biur lub kancelarii osobom, które wchodziły w ich skład, często nie przysługiwała tzw. władczość decyzyjna. To zaś z kolei było następstwem ich statusu prawnospołecznego, gdyż część ze stanowisk, które przynależały do rzymskiej administracji wojskowej, obsadzano niewolnikami stanowiącymi zawsze przedmiot czyjejs własności.

¹ Livius, *Ab Urbe condita*, 26.1; K. Stauner, *Administration: Republic*, [w:] *The Encyclopedia of Roman Army*, edd. Y. Le Bohec et al., vol. I, Chichester-Malden-Oxford 2015, p. 3-5.

W stronę rzymskich kancelarii wojskowych

Początków rzymskiej administracji wojskowej, a tym samym i jej sformalizowanych struktur o charakterze biurokratycznym, możemy się doszukiwać już w V wieku p.n.e. To wtedy w państwie rzymskim obowiązywał już system spisu cenzusowego, któremu podlegali pełnoprawni Rzymianie, a w roku 406 p.n.e., w czasie walk o etruskie miasto Weje, legionistom został wypłacony po raz pierwszy żołd ze skarbu publicznego.

W rzeczywistości owo pierwotne *stipendium* nie było jednak typowym wynagrodzeniem, ale tak naprawdę zwrotem kosztów, które ponieśli rzymscy żołnierze w związku z przedłużającą się operacją oblężenia wspomnianych Wejów. Rzymski senat, wg relacji Tytusa Liwiusza, ustanowił tzw. *tributum*, tj. specjalny podatek, który miał być płacony przez obywateli rzymskich² według oszacowania realnej wartości ich majątku. O wielkości płaconego przez poszczególnych Rzymian podatku decydowali cenzorzy, na których spoczywał obowiązek spisania posiadanego przez obywateli rzymskich majątku ruchomego i ich nieruchomości. Gotowe listy (*tabulae censoriae*), sporządzone na Polu Marsowym w Rzymie (*Villa Publica*), były następnie umieszczane w rzymskich archiwach (*atrium Libertatis=Tabularium, aedes Nympharum, Aerarium=aerarium Saturni*). Owe cenzorskie rejestry, co także należy podkreślić, były też pierwotnie podstawą przypisania obywateli rzymskich do poszczególnych klas majątkowych. Warto wspomnieć, że pracownikami tych archiwów byli niewolnicy, których właścicielem było państwo rzymskie³.

Wracając do legionistów, którzy walczyli pod wspomnianymi już Wejami, to oprócz pieniędzy - a nie można tego przecież zupełnie wykluczyć - mogła być im wówczas wydawana także broń i racje żywności w postaci zboża, za których nabycie odpowiadało państwo rzymskie. Jednak sama akcja wypłacania żołdu, którą przeprowadzono wówczas na terenie obozu polowego, gdzie przebywali rzymscy żołnierze, została wykonana na podstawie list, na których byli oni odnotowani. Procedura sporządzania tego typu imiennych rejestrów musiała być Rzymianom już znana, skoro od co najmniej lat 40. V wieku p.n.e. - o czym już wspomniano przy cenzorach - owi rzymscy urzędnicy przeprowadzali w cyklach pięcioletnich procedurę spisu cenzusowego wszystkich wolnych i pełnoletnich obywateli w państwie rzymskim. Co więcej, każdy taki Rzymian płci męskiej, pod groźbą kary, był zobligowany do tego, aby stawić się osobiście i poddać takiemu majątkowemu oszacowaniu. Oprócz tego musiał też zaakceptować fakt, że przy jego imieniu na cenzorskiej liście mogła figurować adnotacja, że jest zdalny pod względem psychofizycznym, aby służyć w wojsku. Takie właśnie listy cenzorskie, na których figurowały imiona poszczególnych Rzymian zapisanych wg przynależności do jednej z rzymskich *tribus* i znajdowała się też zapewne informacja o ich wspomnianej przydatności do

² Miał być on płacony przez zamożnych obywateli, którzy byli zobowiązani do służby wojskowej. Pieniądze miały trafić do żołnierzy, którzy już zostali powołani. Patrz C. Nicolet, *The World of the Citizen in Republican Rome*, Berkeley 1980, p. 153-155.

³ Por. Livius, *Ab Urbe condita*, 4.59-60; 7.7; 7.41; 8.2; 8.8; 8.36; 9.43; 10.5; 10.46; M. Crawford, *The early Roman Economy, 753-280 B.C.*, [w:] *L'Italie préromaine et la Rome républicaine*, I. Mélanges offerts à Jacques Heurgon, Rome, École Française de Rome, 1976, p. 197-207; E. Posner, *Archives in the Ancient World*, Chicago 2003, p. 160, 165-166; E.A. Meyer, *Legitimacy and Law in the Roman World Tabulae in Roman Belief and Practice*, Cambridge 2004, p. 29-30; A. Ziółkowski, *Historia Rzymu*, Poznań 2004, p. 124; A. Tarwacka, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012, p. 61-68, 153, 263, 342; E.H. Pearson, *Exploring the Mid-Republican Origins of Roman Military Administration. With Stylus and Spear*, London-New York 2021, p. 173-178 i nn.

pełnienia służby wojskowej, dostarczano następnie konsulom. Z kolei ci, ogłaszając rozpoczęcie procedury poboru do formowanych legionów, po uprzednim wylosowaniu danego *tribus*, na podstawie - raz jeszcze wspomnianych - rejestrów cenzorskich, mogli zweryfikować obecność powołanych pod broń Rzymian. Warto też nadmienić, że w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności takiego wezwanego do poboru obywatela, to w najgorszym wypadku mogła mu grozić nie tylko kara konfiskaty majątku, ale i zdegradowania do stanu niewolników⁴.

Rzymskim cenzorom w nadzorowanej przez nich procedurze cenzusu pomagali - i to zapewne już od V wieku p.n.e. - członkowie ich sztabów. W skład tzw. cenzorskiego *officium* wchodziła asystenci. Wśród takich osób, które należały do cenzorskiego, urzędniczego personelu, można wymienić m.in. posłańców (*viatores*), heraldów, woźnych i tzw. *iuratores*, którym cenzorzy zlecali przyjmowanie deklaracji cenzusowych. Następnie w gronie tym byli także tzw. *inquisitores*, którzy pełnili rolę informatorów, oraz pisarze (*scribae*), których zadaniem było nie tylko spisywanie dokumentów, ale i przeprowadzenie różnego rodzaju finansowych wyliczeń⁵.

Tego typu zespoły biurowych pomocników (*accensi*) w kolejnych wiekach rzymskiej republiki będą też obecne przy rzymskich dowódcach i namiestnikach prowincji. Tego rodzaju osobisty urzędniczy personel - który w okresie republiki musiał też otrzymać akceptację rzymskiego senatu - zwykle towarzyszył każdemu z zarządców terytorium, które znajdowało się poza granicami Półwyspu Apenińskiego. Chodzi tu oczywiście o ziemię, a także zamieszkującą je ludność, które Rzymianie podbili i przekształcili w swoje prowincje. Właśnie wśród takich osób, które towarzyszyły wówczas namiestnikom, oprócz wspomnianych już wcześniej pisarzy i posłańców, mogli się też znaleźć tzw. *apparitores*, tj. rzymscy słudzy publiczni, liktorzy, kapłani (*haruspices*) oraz kwestorzy i legaci. Zarządca prowincji rzymskiej mógł zabrać ze sobą swoich cywilnych, arystokratycznych doradców (*amici-comites*). Członków *officium* określano mianem *officiales*⁶.

Uzupełnieniem tego urzędniczego personelu namiestników prowincji rzymskich byli również rzymscy oficerowie - zwykle w randze prefektów i trybunów wojskowych - oraz podoficerowie i żołnierze, którzy, tworząc ich straż przyboczną, byli odpowiedzialni za ochronę i bezpieczeństwo zarówno samych namiestników, jak i osób z ich najbliższego otoczenia. Dlatego wyszczególnionych cywilów i wojskowych, którzy formowali grupę najbardziej zaufanych i najbliższych ludzi danego namiestnika prowincji rzymskiej - lub też wodza, któremu powierzono przeprowadzenie jakiegoś specjalnego wojskowego zadania - tworzących taki właśnie orszak rzymskiego urzędnika, któremu przyznano imperium, zaczęto z czasem określać mianem „kohorty” (*cohors*). Na przełomie II i I wieku p.n.e. ze względu na fakt, że takie właśnie osoby przebywały na terenie tzw. *praetorium*, tj. w siedzibie rzymskiego namiestnika, bezpośrednio u jego boku, nazwę ich „kohorty” zaczęto

⁴ Por. J. Suolahti, *The Roman Censors: A Study on Social Structure*, Helsinki 1963, p. 44-45; A. Lintott, *Imperium Romanum. Politics and Administration*, London 1993, p. 86-88; Tarwacka, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, s. 176-184 i nn; I. Łuć, *Kary i środki represyjne w rzymskim sądownictwie wojskowym okresu republiki*, [w:] *Przemoc w świecie starożytnym*, red. D. Słapek, I. Łuć, Lublin 2017, s. 85-86.

⁵ Więcej na ten temat patrz: A. Tarwacka, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, s. 101-112, 343.

⁶ Por. A. Lintott, *Imperium Romanum. Politics and Administration*, p. 46-47 i nn, 142; D. Sloatjes, *The Governor and His Subjects in the Later Roman Empire*, Leiden-Boston 2006, p. 28; E.H. Pearson, *Exploring the Mid-Republican Origins of Roman Military Administration. With Stylus and Spear*, p. 172-173.

uzupełniać wyrazem *praetoria*⁷. Wówczas to zwrot *cohors praetoria*, który powstał w takich okolicznościach, zaczął oznaczać nie tylko „kohortę pretorską”, której strukturę i wykonywane przez jej członków zadania rozumiano w kategoriach cywilnego sztabu, do którego należeli najbardziej zaufani doradcy i asystenci. Była to też jednostka o charakterze wojskowej straży przybocznej, do której zadań należała ochrona dowódcy i osób z jego najbliższego otoczenia⁸.

Warto nadmienić, że osoby, które wchodziły w skład takiej właśnie urzędniczej świty namiestnika prowincji rzymskiej, mogły wcześniej - będąc w świetle prawa rzymskiego niewolnikami lub wyzwolencami - pracować w tzw. *tablinum vel tabulinum*, tj. pokoju w domu pana lub patrona, gdzie trzymano archiwalia danej rzymskiej rodziny⁹.

Wpływ na powstanie stałych i już w pełni sformalizowanych rzymskich biur i kancelarii wojskowych miały oczywiście zmiany, jakimi została objęta armia rzymska na przełomie I wieku p.n.e. i I wieku n.e.¹⁰. Jej formalne przekształcenie w permanentnie działającą instytucję w ramach państwa rzymskiego stało się faktem w następstwie reform wojskowych Oktawiana Augusta. To od tego czasu w strukturze rzymskich formacji wojskowych będzie organizowany stały „pion” - czy może lepiej - „dział” o charakterze administracyjnym.

W taki oto sposób w ramach rzymskich legionów zaczęto organizować *officia* i *tabularia*, a szczególnie ważną rolę wśród tych rzymskich wojskowych sekretariatów przyjdzie odgrywać pracownikom tzw. *tabularium legionis*, tj. kancelarii legionowej¹¹. Co ważne, na podstawie nazw własnych takich wojskowych biur lub sekretariatów, jak np. *tabularium equitum*, można założyć, że w strukturze legionu były organizowane przez Rzymian wyspecjalizowane kancelarie, których zadaniem miała być obsługa określonej kategorii rzymskich żołnierzy. W tym konkretnie przypadku chodzi oczywiście o kancelarię jeźdźców rzymskich, którzy służyli na szczeblu danego legionu. Choć byli oni formalnie żołnierzami, którzy figurowali na stanie poszczególnych legionowych centurii, to fakt istnienia wspomnianej kancelarii zdaje się sugerować ich odrębność nie tylko pod względem taktycznym - a operowali oni w ramach szwadronów (*vide decuriae, turmae*) - ale i w sferze administracyjno-biurokratycznej¹².

⁷ Sam przymiotnik *praetoria* mógł pochodzić od rzeczownika *praetor*.

⁸ Por. A. Lintott, *Imperium Romanum. Politics and Administration*, p. 49-52, 72-73, 98, 121-122; L. Kieppie, *The Praetorian Guard before Sejanus*, [w:] idem, *Legions and Veterans. Roman Army Papers 1971-2000*, Stuttgart 2000, p. 100-101; I.A. Łuć, *Excubiae principis. Geneza i zadania cesarskich oddziałów przybocznych w starożytnym Rzymie*, Poznań 2010, s. 52, 54-57, 65.

⁹ Sekretarze i kopiści, trzymający przy sobie skrzynki z piórami i rylcami, mogli towarzyszyć swoim właścicielom lub patronom. Por. Suetonius, *Claudius*, p. 35: *comiti aut librario calamariae et graphiariae thecae*; E. Posner, *Archives in the Ancient World*, Chicago 2003, p. 165, 168, 184; I.A. Łuć, *Excubiae principis. Geneza i zadania cesarskich oddziałów przybocznych w starożytnym Rzymie*, s. 79.

¹⁰ Na temat rzymskich kancelarii cywilnych patrz m.in.: K. Klodziński, *Officium a rationibus. Studium z dziejów administracji rzymskiej w okresie pryncypatu*, Toruń 2017.

¹¹ W jego skład wchodził m.in. *cornicularius, actarius, librarii i exacti legionis*. Patrz: R.W. Davies, *The Daily Life of the Roman Soldier under the Principate*, [w:] R.W. Davies, *Service in the Roman Army*, Edinburgh 1989, p. 43-44; J. Nelis-Clement, *Les beneficiarii. Militaires et administrateurs au service de l'Empire (Ier s. a.C. - VIe s. p.C)*, Bordeaux 2000, p. 281; M. Albana, *Osservazioni sui tabularia militari*, "Annali della facoltà di Scienze della formazione Università degli studi di Catania", 10 (2011), p. 59-62 i nn.

¹² Por. AE 1957, 85 = AE 1992, 1741 (Numidia / Lambaesis): [... *tabularium equitum [legionis]*] / [III] Aug(ustae); R.W. Davies, *The Daily Life of the Roman Soldier under the Principate...*, p. 44.

Sekretariaty wojskowe, oprócz wspomnianych legionów, działały także w ramach formacji, które np. tworzyły garnizon Rzymu. Tego typu kancelarie mogły występować w strukturze oddziałów pomocniczych oraz w eskadrach rzymskiej floty wojennej. Tzw. „przybocznymi biurami” dysponowali wysokiej rangi rzymscy oficerowie, jak np. legioniowi *primipilarii*, następnie prefekci i trybuni, którzy sprawowali dowództwo na szczeblu kohort (*officium tribuni-tabularium cohortis*)¹³.

Nazwa *tabularium* mogła się też odnosić do budynku, w którym urzędowali pracownicy z danego wojskowego *officium*, gdzie też były gromadzone dokumenty danej rzymskiej jednostki wojskowej. Tego typu budynki kancelarii w stałych rzymskich obozach wojskowych od II połowy I wieku n.e. lokowano w kompleksie zabudowań, które nazywano *principia*. Był to zespół budynków stanowiący swoiste „serce” administracyjno-religijne rzymskiego obozu wojskowego. To tam, oprócz siedziby dowódcy jednostki, sytuowano zwykle świątynię obozową oraz miejsca, gdzie żołnierze mogli się ze sobą spotykać, wchodząc w skład - od II wieku n.e. - tzw. wojskowych kolegiów. Co ciekawe, owe budynki, które miały służyć administrowaniu obozem i przechowywaniu tam wojskowych archiwaliów, zaczęły z czasem, na co zwróciła uwagę Mela Albana, pod względem struktury podlegać stopniowej standaryzacji¹⁴.

W skład rzymskich wojskowych sekretariatów, jeśli chodzi o obsadę personalną, wchodzili zatem żołnierze w randze podoficerów (*cornicularii, beneficiarii*), których tam oddelegowywano do służby. Otrzymywali oni wyższy żołd¹⁵. Pracownikami tychże placówek, mimo ich ulokowania na terenie rzymskich obozów wojskowych, byli również rzymscy cywile. Właśnie taki status wyróżniał różnego rodzaju pisarzy i rachmistrzów¹⁶. Osoby, które oddelegowano do pracy w wojskowym sekretariacie, musiały się zmierzyć z obowiązkami, które są współcześnie przypisywane księgowym, pisarzom urzędowym i archiwistom. Co ważne, tacy pracownicy wojskowych sekretariatów brali też udział w uroczystościach o charakterze religijnym. Mogli być też wśród nich obecni członkowie wspomnianych już wojskowych kolegiów. Znana jest inskrypcja dedykowana „Duchowi opiekunom kancelarii” (*Genius tabularii*). Fundując wzniesienie ołtarza, na którym uwieczniono tę inskrypcję, pracownicy wojskowej kancelarii zwracali się w taki oto sposób o boską opiekę¹⁷.

¹³ Patrz m.in. RMR, nr 87, p. 352-354 (II wiek n.e.); F.Ch. Mench, *Cohortes urbanae of Imperial Rome*, Yale University 1969, p. 511-513; R. Sablayrolles, *Libertinus miles. Les cohortes de vigiles*, Rome 1996, p. 163-164 i nn., 242-243; I. Łuc, *Oddziały pretorianów w starożytnym Rzymie. Rekrutacja, struktura, organizacja*, Lublin 2004, s. 39, 75-79 i nn.; P. Herz, *Finances and Costs of the Roman Army*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Blackwell Publishing 2007, p. 311-313; I.A. Łuc, *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, Kraków 2010, s. 139-142. I, jak podkreśla Mela Albana (*Osservazioni sui tabularia militari*, p. 63-65), prefekt posiadał *officium*, którym kierował *cornicularius*, i któremu pomagali *librarii*. To w tym *officium* - w przeciwieństwie do *tabularium legionis* - mieli pracować *librarii*, a nie *actuarii*, co mogło być spowodowane specyfiką dokumentów, którymi się tam zajmowano.

¹⁴ M. Albana, *Osservazioni sui tabularia militari*, p. 60.

¹⁵ Por. Dc.Es.Rom.Eg. 4.30; R.W. Davies, *The Daily Life of the Roman Soldier under the Principate...*, p. 43-45; J. Nelis-Clement, *Les beneficiarii. Militaires et administrateurs au service de l'Empire (Ier s. a. C. - VIe s. p.C.)*, p. 14-15, 19-20, i nn., 101, 201, 281.

¹⁶ W ramach *tabularium Lambaesis*, na przelomie II i III wieku n.e., pracowali niewolnicy i cesarscy wyzwolenicy, których określano jako „*tabularii, arcarii, dispensatores* z *legio III Augusta*”. Patrz: M. Albana, *Osservazioni sui tabularia militari*, p. 65-66.

¹⁷ CIL VI, 3683= CIL VI,30886; CIL VIII, 18060; CIL XIII 7752.

To, kto tak naprawdę mógł trafić na służbę w rzymskiej kancelarii wojskowej, ilustruje przypadek Gajusza Juliusza Apollinariusza, którego ojciec, Gajusz Juliusz Sabinus, był także rzymskim żołnierzem. Obaj mieli pochodzić prawdopodobnie z Egiptu.

Fragment listu Gajusza Juliusza Apollinariusza, który został sporządzony na papirusie, brzmi następująco:

Sprawy idą [dla mnie w dobrym kierunku] [...] poprosiłem Klaudiusza Sewerusa (Claudius Severus), dowódcę legionu, aby mnie uczynił sekretarzem w swoim sztabie, a on odpowiedział: „nie ma żadnego wakatu, ale na razie mogę cię wyznaczyć na sekretarza legionu z szansą na dalszy awans”. Z tym przydziałem od legata legionu poszedłem do kornikulariusa (cornicularius)¹⁸.

Wspomniany Gajusz Juliusz Apollinariusz uzyskał nominację na stanowisko pisarza legionowego, tj. *librarius legionis* w III legionie Cyrenajskim (*Cyrenaica*). W ten oto sposób, na mocy decyzji legata legionu, otrzymał on przydział do biura kornikulariusa (tj. *officium*), które pracowało bezpośrednio przy osobie dowódcy całej jednostki. Dzięki temu Gajusz Juliusz Apollinariusz stał się automatycznie asystentem-pomocnikiem wspomnianego legionowego podoficera (*adiutor cornicularii*) i został włączony do tzw. *immunes*, tj. kategorii legionowych żołnierzy, którzy byli zwolnieni od trudów służby, jakiej podlegali zwykli rzymscy szeregowcy. W skład takiego biura wchodził także *actarius*, tj. zastępca kornikulariusa, sekretarze (*librarii*) i księgowi (*exacti*)¹⁹.

Awans Gajusza Juliusza Apollinariusza, uzyskany w tak krótkim czasie od chwili rozpoczęcia służby - a były to prawdopodobnie pierwsze jej miesiące, jeśli nie tygodnie - jak można się domyślać, nie był zapewne jedynie wynikiem posiadanych przez niego umiejętności, to jest sztuki czytania i pisania. Możliwość spotkania i rozmowy z samym legatem Klaudiuszem Sewerusem (*Claudius Severus*), który był dowódcą III legionu Cyrenajskiego, nie zawdzięczał zapewne wyłącznie swojej odwadze, pewności siebie czy też operatywności. Od momentu wstąpienia do służby Gajuszowi Juliuszowi Apollinariuszowi mogła towarzyszyć opinia (*fama*), że był synem Gajusza Juliusza Sabinusa, byłego żołnierza III legionu Cyrenajskiego. To pamięć właśnie o jego ojcu była przy nim obecna, kiedy dołączał do *contubernium* i centurii, gdzie otrzymał przydział. Była też ona podtrzymywana (owa pamięć o Gajuszu Juliuszu Sabinusie, jego ojcu) przez oficerów i żołnierzy, z którymi miał okazję się wówczas spotkać. Był to zatem dla niego swego rodzaju „list polecający”²⁰. Dlatego - a nie możemy tego przecież zupełnie wykluczyć - możemy domniemywać, że to przez wzgląd na ojca wspomnianego młodego legionisty został on także tak szybko przyjęty przez samego dowódcę III legionu. Pamięć o Gajuszu Juliuszu Sabinusie zachowana wśród żołnierzy tej jednostki była dla Gajusza Juliusza Apollinariusza najlepszą i najskuteczniejszą formą protekcji. Z kolei bodźcem dla niego samego, aby tak szybko starać się o awans i lepsze stanowisko w ramach hierarchii III legionu, mogły być obowiązki i ciężka, fizyczna praca (*labores*), jaką musieli wykonywać szeregowi legionieści. Choć Gajuszowi Juliuszowi Apollinariuszowi

¹⁸ P.Mich., 8, 465; 8, 466; I.A. Łuś, *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, s. 87-88, 110-111, 118-120.

¹⁹ Por. A.R.M. Argüin, *Administration: Principate*, [w:] *The Encyclopedia of Roman Army*, edd. Y. Le Bohec et al., vol. I, p. 7.

²⁰ Patrz: Saturninus, *signifer* i Domicjusz, *custos armorum*.

szowi - co jasno wynika z treści zacytowanego listu - było dane uniknąć wysłania do pracy w kamieniołomach, to inni rekruci i świeżo przyjęci do służby żołnierze z jego jednostki całymi dniami - a wiemy to z innych zachowanych jego listów - musieli pracować przy wycinaniu bloków kamiennych. Rok później, tj. dokładnie 20 lutego 108 roku n.e., Gajusz Juliusz Apollinariusz pisał w liście do swojej matki, zapewne z satysfakcją, że kiedy wszyscy cały dzień pracowali przy wydobywaniu kamieni, to on, już jako podoficer, nie musiał robić praktycznie nic.

Zadania rzymskich kancelarii wojskowych

To, co było istotą zadań wykonywanych przez personel rzymskich wojskowych kancelarii, doskonale oddaje tekst Wegecjusza, który opisał praktykę biurokratyczną w ramach rzymskich legionów. I tak:

[...] codziennie prowadzi się w aktach rachunki całego legionu, zapiski różnych zarządzeń, świadczeń żołnierskich i wydatków pieniężnych całego legionu; notuje się to wszystko z jeszcze większą niemal skrupulatnością niż cywilne sprawy podatkowe spisywane w księgach płatniczych zwanych polyptycha (tłumaczenie M. Komornicka)²¹.

W świetle tej krótkiej, ale jakże merytorycznej charakterystyki, którą pozostawił nam Wegecjusz, żyjący na przełomie IV i V wieku n.e., sam zaangażowany, jako przedstawiciel rzymskiej administracji cywilnej w operację aprowizowania i finansowania żołnierzy, którzy za jego czasów odbywali służbę wojskową, można dostrzec, że kwestią kluczową była obsługa o charakterze finansowym, prawnym i służbowym żołnierzy wojsk rzymskich. Pracownicy wojskowych kancelarii, poza żołdem, mogli się zatem zajmować dokumentowaniem oszczędności żołnierzy, ewidencją otrzymywanych przez nich codziennie rozkazów oraz np. sprawą ustanawiania przez nich testamentów. To na stanie kasy danej rzymskiej jednostki wojskowej mogły być trzymane przymusowo odkładane - od rządów cesarza Domicjana - oszczędności żołnierzy. Co więcej, mogły się też tam znaleźć pieniądze, które potem wypłacano spadkobiercom zmarłego w trakcie służby legionisty.

Tego typu sytuację zdaje się ilustrować treść ostatniej woli centuriona Juliusza Maksimusa (*Iulius Maximus*), którego spadkobiercą był Lucjusz Egnatiusz (*Lucius Egnatius*), pełniący służbę w charakterze zastępcy centuriona (*optio*). On to otrzymał tytułem legatu testamentowego kwotę 100 drachm od zmarłego centuriona Juliusza Maksimusa (*Iulius Maximus*), który miał zginąć w czasie pełnienia służby. Właśnie od tej kwoty wojskowy spadkobierca był zobowiązany zapłacić pięcioprocentowy podatek (*vicesima hereditatium*). Pieniądze pobierane od wojskowych spadkobierców zasilały skarbiec wojskowy (*aerarium militare*), który został ustanowiony przez Oktawiana Augusta w 6 roku n.e. To z tego funduszu były wypłacane rzymskim weteranom jednorazowe odprawy emerytalne. Dlatego wspomnianemu Lucjuszowi Egnatiuszowi została zapewne wypłacona kwota, którą pomniejszono o wielkość wspomnianego podatku i mogła ona wynosić prawdopodobnie ok. 95 drachm²².

²¹ Vegetius, *Epitoma rei militaris*, 2.19.

²² RMR, nr 77, 306-310 (II wiek n.e.); I.A. Łuć, *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, s. 244.

Testament został sporządzony również przez żołnierza Ammoniusza (*Ammonius*), który w II wieku n.e. służył w II kohorcie pomocniczej Traków (*cohors II Thracum*). Wspomniany Ammoniusz zginął przed zakończeniem służby i pozostawił swojej matce Semfasis (*Semphasies*) kwotę 235 denarów i 14 i pół obola. Należność po zmarłym Ammoniuszu była trzymana w budynku dowództwa II kohorty Traków (*[bona] collecta ex principiiis*). Pieniądze matce zmarłego żołnierza wypłacił Juliusz Silwanus (*Iulius Silvanus*), będący zastępcą centuriona (*optio*) i służący w centurii Klaudiusza, tj. tej samej, do której należał także zmarły testator. Co ważne, Juliusz Silwanus pobrał wówczas dla siebie kwotę 15 denarów z tytułu testamentowego legatu, a kolejne 10 denarów otrzymał Flawiusz Mewianus (*Flavius Mevianus*), który był drugim prokuratorem. To oni mieli zadbać o należności (*deposita*) zmarłego Ammoniusza i wypłacili jego spadkobierczyni kwotę 210 denarów i 14 i pół obola²³.

Wracając do sprawy wypłaty żołdu, który mieli otrzymywać rzymscy żołnierze, zwykle w trzech lub czterech ratach w ciągu roku, to nadzór nad przeprowadzeniem całej tej operacji przysługiwał cesarskim niewolnikom i wyzwolencom, którzy pod względem służbowym, jako pracownicy *officium rationum*, tj. cesarskiego urzędu skarbowego, podlegali bezpośrednio cesarskiemu prokuratorowi, który - urzędując na terenie danej prowincji, gdzie stacjonowało rzymskie wojsko - był osobiście odpowiedzialny za wypłatę żołnierzom pieniędzy²⁴.

W gestii kancelarii wojskowych znajdowała się ewidencja rozkazów służbowych, które otrzymywali żołnierze z danego oddziału. To pracownicy wojskowych biur sporządzali raporty i pisma poświadczające status prawny żołnierzy oraz to do ich obowiązków należało ewidencjonowanie wszelkich dokumentów, które mogły wpłynąć do ich sekretariatu. Zarchiwizowaniu podlegały stany osobowe poszczególnych oddziałów, które były weryfikowane codziennie²⁵. Ewidencjonowano również stan posiadanej w jednostce broni i zgromadzonych tam zapasów. Skrupulatnie zbierano wszelkie rachunki i dokumenty umów. To na stanie archiwum rzymskiego oddziału mogły się też znaleźć raporty, których treść odnosiła się do przebiegu operacji bojowych. Wreszcie to tu było też miejsce dla *dossier* poszczególnych żołnierzy i pisemne poświadczenia o zakończeniu przez nich służby wojskowej²⁶.

²³ J.F. Gilliam, *The Deposita of an Auxiliary Soldier*, *Bonner Jahrbücher*, 167 (1967), 233-243; I.A. Łuć, *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, s. 243.

²⁴ R.W. Davies, *The Daily Life of the Roman Soldier under the Principate...*, p.46; M. Albana, *Osservazioni sui tabularia militari*, p. 65.

²⁵ Por. E. Echols, *Roman Army Records*, "The Classical Journal" 51/3 (1955), p.119-120; I. Łuć, *Rzymscy żołnierze i ich niewolnicy-specyfika wzajemnych relacji*, „Zeszyty Prawnicze” 21/1 (2021), s. 17-18.

²⁶ Wśród tych dokumentów można zatem wymienić m.in. *acta diurna* - *biblion ephemeron*, *acta nocturna*, *acta cottidiana*, *pridiana* oraz *commentarii*, *epistulae*, *litterae commendaticiae*, *libelli*, a także *liber epistularum* i *tabulae*. Były one przechowywane w specjalnych skrzyniach lub workach. Jeśli zaś chodzi o treści tych dokumentów to obowiązywał w nich następujący schemat. I tak, były w nich zwykle odnotowywane: daty (dzień, miesiąc i rok), stany osobowe i liczba żołnierzy w oddziale z uwzględnieniem ich stopni i funkcji, nazwy jednostek wojskowych, imiona dowódców, informacje o mobilności żołnierzy, tj. wskazanie tych, którzy znajdowali się w danej chwili poza miejscem kwaterowania (z zastosowaniem formuły z wyrazem *missi*) lub powracali do koszar (za pomocą formuły z wyrazem *reversi*), ogłaszanie rozkazów, które były wydane w danym dniu, z imiennym wskazaniem oficerów, którzy byli odpowiedzialni za przekazanie ich treści podkomendnym, odnotowywanie aktu przysięgi składanej przez żołnierzy, imienne wskazanie rzymskich podkomendnych, którzy mieli pilnować wojskowych znaków

Powstanie kancelarii wojskowych, które funkcjonowały w ramach poszczególnych rzymskich jednostek, było zatem uwarunkowane koniecznością zaspokojenia konkretnych wymagań służbowych oraz – a o tym również należy pamiętać – potrzebami samych żołnierzy. O wadze tych dokumentów, za których powstanie byli odpowiedzialni pracownicy rzymskich sekretariatów wojskowych, zdaje się najlepiej świadczyć ich treść. To dzięki codziennej pracy wojskowych sekretarzy były sporządzane imienne listy żołnierzy, bez których nie byłoby możliwe zweryfikowanie stanu osobowego na szczeblu poszczególnych oddziałów w rzymskich jednostkach wojskowych. Formę pisemną miały rozkazy wyjazdu, które wydawano podkomendnym przed ich oddelegowaniem do innych rzymskich oddziałów z ich macierzystych jednostek. Wreszcie, to zasługą sekretarzy wojskowych było przygotowanie dokumentów, których treść mogła dotyczyć, np. urzędowego poświadczenia, że było się wolnym i pełnoprawnym rzymskim obywatelem – a tym samym, że miało się prawo, aby służyć w wojsku rzymskim – albo że, już po zakończeniu służby, nabywało się statusu weterana i łączące się z tym faktem uprawnienia. Otrzymanie takich urzędowo poświadczonych dokumentów mogło okazać się szczególnie istotne, gdy wysłużony rzymski żołnierz, po opuszczeniu obozu wojskowego, chciał wracać do domu lub zdecydował się na wyjazd do innej rzymskiej prowincji. Wówczas było to formalne poświadczenie jego statusu.

Istnienie profesjonalnych kancelarii wojskowych stanowiło namacalne świadectwo udoskonalania całej struktury i efektywności funkcjonowania rzymskich jednostek wojskowych. Specyfika ich organizacji była zgodna z istniejącą w państwie rzymskim sytuacją ustrojowo-społeczną. Dlatego wciąż aktualna pozostaje opinia, którą wyraził Maks Weber, że w przypadku rzymskiej biurokracji była to jednak nie tylko „biurokracja racjonalna”, ale i – z całym bagażem tego słowa – „biurokracja patrymonialna”.

REFERENCES

Soures:

AE=L'Année Épigraphique (1888-).

CIL=Corpus Inscriptionum Latinarum (1869-2011).

Dc.Es.Rom.Eg.=Daris S., Documenti per la storia dell'esercito romano in Egitto, Milano 1964.

Flavius Vegetius Renatus=Vegetius, *Epitoma rei militaris*, ed. by M.D. Reeve, *Scriptorum Classicorum Bibliotheca Oxoniensis*, Oxonii 2004.

P.Mich.8=Michigan Papyri=Papyri and Ostraca from Karanis, ed. by H.Ch. Youtie, J.G. Winter, Ann Arbor 1951.

RMR=Fink R.O., *Roman Military Records on Papyrus*, Cleveland 1971.

Suetonius, *Claudius*=Hurley D.W., *An Historical and Historiographic Commentary on Suetonius' Life of C. Caligula*, Atlanta 1993.

Tacitus Cornelius, *Annales*=P. Cornelii Taciti libri qui supersunt, tom. I. Ab excessu divi Augusti, edidit Henricus Heubner, *Bibliotheca scriptorum Graecorum et Romanorum Teub-*

sztandaowych (*signa militaria*). Patrz: Vegetius, *Epitoma rei militaris*, 2.20; G.R. Watson, *Documentation in the Roman Army*, "Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt" II/1, New York 1974, p. 493-500 i nn.; S.E. Phang, *Military Documents. Languages, and Literacy*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Blackwell Publishing 2007, p. 289-295; O. Salati, *Scrivere documenti nell'esercito romano. L'evidenza dei papiri latini d'Egitto tra I e III d.C.*, Wiesbaden 2020, p. 10-17 i nn.

neriana, Stutgardiae et Lipsiae 1994.

Titus Livius, *Ab Urbe condita*, transl. by B.O. Foster et alia, ed. by E.H. Warmington et alia, LCL, vol. 1-14, Harvard 1969 (reprint).

Studies:

Albana M., *Osservazioni sui tabularia militari*, "Annali della facoltà di Scienze della formazione Università degli studi di Catania" 10 (2011), p. 59-76.

Argüin A.R.M., *Administration: Principate*, [w:] Y. Le Bohec et al. (edd.), *The Encyclopedia of Roman Army*, vol. I, Chichester-Malden-Oxford 2015, p. 5-11.

Crawford M., *The early Roman Economy, 753-280 B.C.*, [w:] *L'Italie préromaine et la Rome républicaine*, I. Mélanges offerts à Jacques Heurgon. Rome, École Française de Rome, Rome 1976, p. 197-207.

Davies R.W., *The Daily Life of the Roman Soldier under the Principate*, [w:] R.W. Davies, *Service in the Roman Army*, Edinburgh 1989, p. 33-68.

Echols E., *Roman Army Records*, "The Classical Journal" 51/3 (1955), p. 119-120.

Gilliam J.F., *The Deposita of an Auxiliary Soldier*, "Bonner Jahrbücher" 167 (1967), p. 233-243.

Herz P., *Finances and Costs of the Roman Army*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Blackwell Publishing 2007, p. 306-322.

Keppie L., *The Praetorian Guard before Sejanus*, [w:] L. Keppie, *Legions and Veterans. Roman Army Papers 1971-2000*, Stuttgart 2000, p. 99-122.

Kłodziński K., *Officium a rationibus. Studium z dziejów administracji rzymskiej w okresie pryncypatu*, Toruń 2017.

Lintott A., *Imperium Romanum. Politics and Administration*, London 1993.

Łuć I., *Oddziały pretorianów w starożytnym Rzymie. Rekrutacja, struktura, organizacja*, Lublin 2004.

Łuć I.A., *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, Kraków 2010.

Łuć I.A., *Excubiae principis. Geneza i zadania cesarskich oddziałów przybocznych w starożytnym Rzymie*, Poznań 2010.

Łuć I., *Kary i środki represyjne w rzymskim sądownictwie wojskowym okresu republiki*, [w:] *Przemoc w świecie starożytnym*, red. D. Ślapek, I. Łuć, Lublin 2017, s. 83-99.

Łuć I., *Rzymscy żołnierze i ich niewolnicy-specyfika wzajemnych relacji*, "Zeszyty Prawnicze" 21/1 (2021), s. 7-44.

Mench F.Ch., *Cohortes urbanae of Imperial Rome*, Yale University 1969.

Meyer E.A., *Legitimacy and Law in the Roman World Tabulae in Roman Belief and Practice*, Cambridge 2004.

Nelis-Clement J., *Les beneficiarii. Militaires et administrateurs au service de l'Empire (Ier s. a.C. - VIe s. p.C)*, Bordeaux 2000.

Nicolet C., *The World of the Citizen in Republican Rome*, Berkeley 1980.

Pearson E.H., *Exploring the Mid-Republican Origins of Roman Military Administration. With Stylus and Spear*, London-New York 2021.

Phang S.E., *Military Documents. Languages, and Literacy*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Blackwell Publishing 2007, p. 286-305.

Posner E., *Archives in the Ancient World*, Chicago 2003.

Sablaylorles R., *Libertinus miles. Les cohortes de vigiles*, Rome 1996.

Salati O., *Scrivere documenti nell'esercito romano. L'evidenza dei papiri latini d'Egitto tra I e III d.C.*, Wiesbaden 2020.

Slootjes D., *The Governor and His Subjects in the Later Roman Empire*, Leiden-Boston 2006.

Suolahti J., *The Roman Censors. A Study on Social Structure*, Helsinki 1963.

-
- Stauner K., *Administration: Republic*, [w:] *The Encyclopedia of Roman Army*, edd. Y. Le Bohec et al., vol. I, Chichester-Malden-Oxford 2015, p. 3-5.
- Watson G.R., *Documentation in the Roman Army*, [w:] *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt*, II/1, New York 1974, 493-507.
- Whitby M., *Administration: Late Empire*, [w:] *The Encyclopedia of Roman Army*, edd. Y. Le Bohec et al., vol. I, Chichester-Malden-Oxford 2015, p. 12-13.
- Tarwacka A., *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012.
- Ziółkowski A., *Historia Rzymu*, Poznań 2004.

